



Sygn. akt I CSK 306/12

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 23 stycznia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Antoni Górski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSN Barbara Myszka

w sprawie z powództwa E. M.-B., T. J.-

B. i W. J.-B.

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Transportu, Budownictwa i Gospodarki  
Morskiej

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 23 stycznia 2013 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 18 stycznia 2012 r.,

**oddala skargę kasacyjną; zasądza od pozwanego Skarbu  
Państwa tytułem kosztów zastępstwa procesowego  
w postępowaniu kasacyjnym na rzecz powódki E. M.-B. 3.600  
(trzy tysiące sześćset) zł oraz na rzecz powodów T. J.-B. i W. J.-  
B. kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) zł.**

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 18 stycznia 2012 r. oddalił apelację pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 10 stycznia 2011 r., jako bezzasadną.

Swoje rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach:

Powodowie domagali się od Skarbu Państwa odszkodowania w związku ze stwierdzeniem wydania z naruszeniem prawa decyzji Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 20 stycznia 1953 r. utrzymującej w mocy decyzję o odmowie przyznania poprzednikom prawnym powodów prawa własności czasowej co do nieruchomości położonej w W. przy ul. D.[...].

Nieruchomość położona przy ul. D. [...] w W., składająca się z działek gruntu o numerach 116, 117 i 118, o łącznej powierzchni 7.478,6 m<sup>2</sup>, należąca na zasadzie współwłasności do Z. M.-J. oraz J. J.-B., poprzedników prawnych powodów, została przejęta na własność oraz w posiadanie Skarbu Państwa na podstawie dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze miasta stołecznego Warszawy (Dz. U. Nr 50 poz. 279), gdyż decyzją Prezydium Rady Narodowej m.st. Warszawy z 13 maja 1952 r. odmówiono właścicielkom przyznania własności czasowej tego gruntu. Powyższa decyzja została utrzymana w mocy przez Ministra Gospodarki Komunalnej decyzją z dnia 20 stycznia 1953 r. Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego z 1961 r. nieruchomość została przeznaczona pod budownictwo wielorodzinne, w związku z czym zburzone zostały zabudowania posadowione na nieruchomości, należące do działającej tam uprzednio Fabryki E. Działki gruntu o numerach 116 i 117 oddane zostały w użytkowanie wieczyste spółdzielni mieszkaniowej, a na nieruchomości powstały osiedla mieszkaniowe.

Decyzją z dnia 25 stycznia 1999 roku Prezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast stwierdził, że decyzja Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 20 stycznia 1953 roku, w części odnoszącej się do działek nr 116 i 117, jako wywołująca nieodwracalne skutki prawne, została uznana za wydaną z naruszeniem prawa.

W związku z powyższym, strona powodowa wystąpiła o odszkodowanie na drodze administracyjnej, jednakże Prezes Urzędu Mieszkalnictwa decyzją z dnia

12 września 2002 r., odmówił odszkodowania, powołując się na niewykazanie przez stronę powodową wysokości szkody. Powodowie wytoczyli więc niniejszą sprawę przed Sądem. Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 7 lipca 2004 r. zasądził na rzecz powódki E. M.-B. kwotę 5.313.670,- złotych a na rzecz powodów W. J.-B. i T. J.-B. kwoty po 2.656.835,- złotych oraz odsetki ustawowe od w/w kwot od dnia 7 lipca 2004 r. a także koszty procesu.

Sąd Okręgowy uznał, iż istnieje normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesioną przez stronę powodową szkodą a działaniem organów państwowych wyrażającym się w postaci bezprawnej decyzji Ministra Gospodarki Komunalnej z 20 stycznia 1953 r. utrzymującej w mocy decyzję odmawiającą przyznania Z. M.-J. i J. J.-B. - poprzedniczkom prawnym strony powodowej, prawa własności czasowej gruntu.

Wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony apelacją pozwanego, którą Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2005 r. oddalił, podzielając pogląd o istnieniu adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wydaniem przez Ministra Gospodarki Komunalnej decyzji z dnia 20 stycznia 1953 r. a szkodą, której wyrównania domagali się powodowie.

Na skutek skargi kasacyjnej pozwanego, Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 2 marca 2006 r. (I CSK 90/05, OSNC 2006, Nr 11, poz. 193), uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, iż dla oceny skutków decyzji Ministra Gospodarki Komunalnej należy rozważyć hipotetyczny stan faktyczny, który zaistniałby w przypadku, gdyby decyzja ta była zgodna z prawem, tj. przyznałaby prawo własności czasowej gruntu poprzedniczkom prawnym strony powodowej. Sąd Najwyższy uznał, że w świetle planu zagospodarowania przestrzennego z 1961 r. przeznaczającego przedmiotową nieruchomość pod budownictwo mieszkalne, wywłaszczenie właścicieli nieruchomości musiało być nieuniknione, na co wskazuje norma art. 3 ust. 2 ustawy o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości z dnia 12 marca 1958 r. (Dz.U. Nr 17, poz. 70 ze zm.). W związku z wywłaszczeniem nieruchomości właścicielom przysługiwałoby odszkodowanie, którego reguły przewidziane są przepisami tej ustawy. Szkada poniesiona przez poprzedników prawnych powodów wyrażałaby się zatem nie w utracie rzeczy, lecz

w nieotrzymaniu odszkodowania wywłaszczeniowego. W odniesieniu do budynków posadowionych na nieruchomości, Sąd Najwyższy stwierdził, iż właściciele nieruchomości utraciliby je również w wyniku wywłaszczenia.

Sąd Apelacyjny, w wyniku ponownego rozpoznania apelacji Skarbu Państwa, będąc związany wykładnią prawa dokonaną przez Sąd Najwyższy, stwierdził, iż dla oceny związku przyczynowego pomiędzy decyzją Ministra Gospodarki Komunalnej odmawiającą przyznania poprzedniczkom prawnym strony powodowej prawa własności czasowej nieruchomości a zaistniałą szkodą należy uwzględnić, że w przypadku dysponowania przez poprzedniczki prawne strony powodowej prawem własności czasowej, przekształconej w prawo wieczystego użytkowania nieruchomości, na mocy art. 40 ustawy o gospodarce terenami w miastach i osiedlach z dnia 14 lipca 1961 r. (Dz.U. z 1969 r., Nr 22, poz. 159 z późn. zm.), utraciłyby one to prawo wskutek wywłaszczenia, ze względu na przeznaczenie nieruchomości w planach zagospodarowania przestrzennego na cele publiczne. Zdaniem Sądu, nieuchronność wywłaszczenia ma wpływ na wysokość odszkodowania należnego powodom. Należy je ustalić na podstawie ustawy o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości z dnia 12 marca 1958 r. w odniesieniu do działek gruntu objętych postępowaniem, tj. o numerach 116 i 117, jak również budynków na nich posadowionych. Sąd Apelacyjny w związku z faktem, iż w powyższym zakresie nie zostało przeprowadzone postępowanie dowodowe, uchylił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 7 lipca 2004 r. w zaskarżonej części i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia Sądowi Okręgowemu.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy powodowie kilkakrotnie modyfikowali swoje roszczenia.

W dniu 3 czerwca 2009 r. wskazali jako alternatywną podstawę ustalenia odszkodowania za wywłaszczenie prawa użytkowania wieczystego przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 marca 1962 r. w sprawie zasad odszkodowania za wywłaszczenie prawa wieczystego użytkowania (Dz. U. Nr 26, poz. 118).

Ostatecznie, po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego L. F., powodowie sprecyzowali wysokość kwot żądanych z tytułu odszkodowania za szkodę

rzeczywistą, domagając się z tego tytułu kwot wyliczonych przez biegłego tj. 10.500.000 zł na rzecz E. M. – B. oraz po 5.250.000 na rzecz T. i W. J. – B.

Sąd Okręgowy uwzględnił roszczenia w tej wysokości. Sąd ten ustalił, że plan zagospodarowania przestrzennego z 1961 r., przeznaczający nieruchomość pod zabudowę wielorodzinną został zatwierdzony uchwałą nr 4/13 Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy z dnia 31 stycznia 1961 r. Pismem z dnia 27 kwietnia 1961 r. Prezydium Rady Narodowej zawiadomiło Zakłady Budowy Urządzeń Chemicznych o przeznaczeniu terenu pod realizację osiedla mieszkaniowego w latach 1962 - 1965, a Prezydium Rady Narodowej W. M. w październiku 1961 r. nakazało aktualnym posiadaczom zwolnić zajmowane pomieszczenia do dnia 31 maja 1962 r. Dyrekcja Rozbudowy Miasta W. P. w dniu 17 sierpnia 1962 r. zwróciła się o wydanie pozwolenia na roboty rozbiórkowe obiektów znajdujących się na nieruchomości i w dniu 1 września 1962 r. uzyskała pozwolenie na rozbiórkę. Zabudowania na nieruchomości zostały zburzone. Działki nr 116 i 117 zostały oddane w użytkowanie wieczyste spółdzielniom mieszkaniowym i zostały na nich wybudowane osiedla mieszkaniowe. W tej sytuacji Sąd uznał, że gdyby poprzednikom prawnym przyznane zostałyby w 1953 r. prawo własności czasowej, zamienione potem z mocy ustawy na prawo wieczystego użytkowania, zostaliby oni w sposób nieuchronny wywłaszczeni w 1962 r. Wtedy zaś przysługiwałoby im prawo do otrzymania wieczystego użytkowania na działce zamiennej. Nieprzyznanie tego prawa stanowi szkodę, którą powinien teraz powetować powodom Skarb Państwa.

Apelację pozwanego Skarbu Państwa Sąd Apelacyjny oddalił, jednakże nie podzielił stanowiska Sądu I instancji, że wysokość odszkodowania należnego powodom winna być obliczona wedle zasad określonych w ustawie z dnia 14 lipca 1961 r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach oraz wydanego na jej podstawie rozporządzenia wykonawczego. Sąd ten stwierdził, że związanie sądów powszechnych decyzją administracyjną oznacza konieczność poczynienia założenia, że prawidłowa decyzja w przedmiocie wniosku dekretowego poprzedników prawnych powodów uwzględniałaby ich wniosek, a zatem prowadziłyby do przyznania im prawa własności czasowej (następnie prawa użytkowania wieczystego gruntu). Podkreślił, że Sąd Okręgowy, wydając wyrok po

ponownym rozpoznaniu sprawy, ustalił termin hipotetycznego wywłaszczenia, do którego mogłoby dojść pod rządami ustawy z dnia 14 lipca 1961 r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach. Jest to okoliczność faktyczna, która nie była przedmiotem analizy ani Sądu Najwyższego, ani Sądu Apelacyjnego uchylającego poprzednie orzeczenie Sądu I instancji. Podkreślił przy tym, że data hipotetycznego wywłaszczenia przyjęta przez Sąd Okręgowy, nie została zakwestionowana przez pozwanego w apelacji i już ten fakt przesądzał o uprawnieniu Sądu Okręgowego do zastosowania innych przepisów niż ustawa z dnia 12 marca 1958 r.

Uznał, że zawężenie szkody do zakresu odszkodowania należnego stronie na podstawie ustawy z dnia 12 marca 1958 r. pomija rozwiązania intertemporalne kolejnych ustaw regulujących wywłaszczenie, które przyjmowały zasadę bezpośredniego działania ustawy nowej. Wykładnia tych przepisów doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że nowe zasady dotyczące odszkodowań powinny znaleźć zastosowanie nie tylko w sprawach, w których toczyły się postępowania niezakończone ostatecznym rozstrzygnięciem, ale też w sytuacjach, gdy postępowanie nie zostało wcześniej wszczęte. Sąd przyjął, że roszczenie powodów stało się wymagalne w 1999 r. i dopiero wówczas powstały warunki do skutecznego względem Skarbu Państwa dochodzenia naprawienia szkody. Podzielił zarzut apelacji błędnego zastosowania ustawy z dnia 14 lipca 1961 r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach oraz rozporządzenia wykonawczego do niej, uznając za niedopuszczalne co do zasady odwoływanie się do nieobowiązujących przepisów ustaw regulujących kwestie wywłaszczenia. W konsekwencji Sąd Apelacyjny ocenił tezę dowodową zleconą do realizacji biegłemu L. F. jako błędną o tyle, że dla oszacowania wysokości odszkodowania niezbędne było ustalenie wartości prawa utraconego przez poprzedników prawnych powodów, nie zaś prawa użytkowania wieczystego nieruchomości zamiennej.

Na rozprawie apelacyjnej biegły złożył ustną opinię uzupełniającą, której nie zakwestionowała żadna ze stron, a również w ocenie Sądu Apelacyjnego brak było podstaw do zarzucenia jej nierzetelności bądź braku profesjonalizmu. Pozwoliło to Sądowi Apelacyjnemu uzupełnić ustalenia Sądu Okręgowego przez stwierdzenie,

że wysokość odszkodowania dla powodów za utracone w wyniku hipotetycznego wywłaszczenia prawo majątkowe (prawo własności czasowej przekształcone następnie w prawo wieczystego użytkowania) odpowiada kwocie ustalonej przez biegłego i zaakceptowanej przez Sąd I instancji. W rezultacie uznał, że wyrok tego Sądu, mimo przyjęcia błędnej podstawy prawnej określenia odszkodowania, odpowiada prawu.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego wywiodła strona pozwana. Opierając ją na podstawie naruszenia prawa materialnego, zarzuciła niewłaściwe zastosowanie art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 128 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2010, nr 102, poz. 561 ze zm.) przez ustalenie odszkodowania według przepisów określających odszkodowanie za wywłaszczenie nieruchomości obowiązujących w dacie wyrokowania, a nie w chwili zaistnienia ewentualnego zdarzenia szkodzącego (wywłaszczenia) i w konsekwencji ustalenie odszkodowania w wysokości nie odpowiadającej odszkodowaniu za wywłaszczenie nieruchomości oraz niezastosowanie art. 8 ust. 6 pkt 1 lit a i b, ust. 9 i 10 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (tekst jedn. Dz. U. z 1961 r. Nr 18, poz. 94) w zw. z art. 363 § 2 k.c. przy ustalaniu wysokości odszkodowania.

W konkluzji wniosła o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 18 stycznia 2012 r. w całości i jego zmianę przez uwzględnienie apelacji pozwanego Skarbu Państwa i zmianę wyroku sądu I instancji tj. Sądu Okręgowego z dnia 10 stycznia 2011 r. przez oddalenie powództwa ponad kwotę 2.327.257 zł w stosunku do powódki E. M.-B. i ponad kwotę 1.163.628,50 zł w stosunku do powodów W. J.-B. i T. J.-B. (łącznie ponad kwotę 4.654.514 złotych), ewentualnie uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 18 stycznia 2012 r. w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sadowi drugiej instancji, w każdym zaś przypadku o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powodowie wniesli o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, a w razie przyjęcia, o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego

Skarbu Państwa zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przede wszystkim trzeba podkreślić, że ustalenia w sprawie dotyczą działek oznaczonych numerami 116 i 117. Sądy ostatecznie nie zajmowały się bowiem działką nr 118, o której początkowo też wspomiano, a zatem pozostaje ona również poza zainteresowaniem Sądu Kasacyjnego. Sądy potwierdziły, że wywłaszczenie obu tych działek, należących do poprzedników prawnych powodów, było nieuniknione, a najwcześniejszym i realnym terminem do wydania decyzji o wywłaszczeniu byłaby pierwsza połowa 1962 r. Uzasadniało to prowadzenie przez te Sądy rozważań prawnych i podejmowanie decyzji uwzględniających wystąpienie tej rezerwowej (hipotetycznej) przyczyny szkody i związanych z nią następstw w zakresie podstawy i rozmiaru należnego powodom odszkodowania.

Sąd Okręgowy uznał, że należy wyciągnąć wszystkie konsekwencje z przyjęcia alternatywnej konstrukcji łańcucha zdarzeń przyczynowo - skutkowych, której początkiem jest założenie, że do wywłaszczenia poprzednich właścicieli działek mogło dojść w sposób nieunikniony w połowie 1962 r. Zdaniem tego Sądu, podstawą ustalenia szkody powinno być odszkodowanie, jakie mogliby otrzymać wówczas użytkownicy wieczystości hipotetycznie wywłaszczanych działek. Kwestię tę regulował akt wykonawczy do ustawy z dnia 14 lipca 1961 r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach (Dz. U. Nr 32, poz. 159) w postaci rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 marca 1962 r. w sprawie zasad odszkodowania za wywłaszczenie prawa wieczystego użytkowania (Dz. U. Nr 26, poz. 118). Zgodnie z § 1 tego rozporządzenia, wywłaszczanemu użytkownikowi przysługiwało w pierwszym rzędzie odszkodowanie w postaci ustanowienia na jego rzecz i za jego zgodą wieczystego użytkowania na innym, niezabudowanym terenie na taki sam cel, na jaki był przeznaczony teren objęty orzeczeniem o wywłaszczeniu. Dlatego Sąd ten przyjął, że należne powodom odszkodowanie należy wyliczyć jako wartość prawa wieczystego użytkowania ustanowionego na takiej zamiennej nieruchomości gruntowej. Sąd Apelacyjny nie podzielił tego stanowiska prawnego. Przyjął, że odszkodowanie za hipotetyczne wywłaszczenie powinno być ustalane na podstawie obecnie obowiązującej ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r.



o gospodarce nieruchomościami (t. jedn. Dz. U. z 2010 r., Nr 102, poz. 651, ze zm.). Zgodnie zaś z art. 128 ust. 1 tej ustawy, wywłaszczenie własności nieruchomości, użytkowania wieczystego lub innego prawa rzeczowego następuje za odszkodowaniem na rzecz osoby wywłaszczonej odpowiadającym wartości tych praw. Dlatego za podstawę należnego powodom odszkodowania przyjął wartość prawa wieczystego użytkowania utraconego przez poprzedników prawnych powodów do działek nr 116 i 117, które powinno im zostać przyznane, a nie wartość prawa wieczystego użytkowania wieczystego do nieruchomości zamiennej.

Zdaniem pozwanego Skarbu Państwa, decydująca jest tu data bezprawnej decyzji z dnia 20 stycznia 1953 r., odmawiającej poprzednikom prawnym powodów przyznania własności czasowej. W skardze kasacyjnej prezentuje pogląd, że ta data jest istotna dlatego, gdyż to wtedy doszło do wyrządzenia szkody, a skoro nieruchomości i tak w sposób nieunikniony podlegałyby wywłaszczeniu, to podstawą przyznania powodom odszkodowania powinna być obowiązująca w dacie wyrządzenia szkody ustawa z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (t. jedn. Dz. U. z 1961 r., Nr 18, poz. 94). Stanowiska tego nie można podzielić, gdyż pomija ono ustalenie Sądu, że do wywłaszczenia nieruchomości mogło dojść, i to w nieunikniony sposób, dopiero pod rządami rozporządzenia z dnia 22 marca 1962 r. To nowe ustalenie czyni w tym zakresie nieaktualnymi wskazania zarówno Sądu Najwyższego zawarte w pierwszym wyroku zapadłym w sprawie niniejszej, jak i w pierwszym wyroku Sądu Apelacyjnego, odwołujące się do hipotetycznego odszkodowania, które mogliby uzyskać poprzednicy prawni powodów na podstawie ustawy z 1958 r. Tym samym uznać należy, że chybiona jest sama zasada konstrukcji prawnej, na której opiera się skarga kasacyjna. Trzeba jednak podkreślić, że to nowe ustalenie dokonane przez Sądy nie dezaktualizuje samego mechanizmu prawnego wskazanego we wspomnianych orzeczeniach Sądu Najwyższego i Apelacyjnego, według którego powinno być ustalane odszkodowanie. Pozostaje bowiem w mocy przyjęta w tych orzeczeniach zasada prawna, że podstawą do obliczenia szkody i odszkodowania należnego powodom powinno być odszkodowanie, jakie uzyskaliby ich poprzednicy prawni za hipotetycznie wywłaszczone prawo wieczystego użytkowania do obu działek. Przyczyna rezerwowa stanowić musi ogniwo potencjalnego

(teoretycznego) łańcucha przyczynowo – skutkowego, niezależnego od rzeczywistej sekwencji zdarzeń. Trafnie więc przyjął Sąd Okręgowy, że odszkodowanie należne powodom nie może być odnoszone do ustawy wywłaszczeniowej z 1958 r., lecz do przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 22 marca 1962 r. Tym samym nie można podzielić odmiennego stanowiska prawnego zawartego w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia. Uznanie, że podstawą do ustalenia odszkodowania może być tylko obecnie obowiązująca ustawa regulująca odszkodowanie za wywłaszczenie nie respektuje bowiem samej idei prawnej zawartej w pierwszym wyroku Sądu Najwyższego i przyjętej następnie w pierwszym orzeczeniu Sądu Apelacyjnego - zapadłych w niniejszej sprawie. Do takiego zupełnego pominięcia tego stanowiska prawnego nie ma usprawiedliwionych przesłanek (por. art. 386 § 6 oraz art. 398<sup>20</sup> k.p.c.). Nie może być powodem dla przyjęcia odmiennej zasady prawnej rozstrzygnięcia powoływanie się przez Sąd Apelacyjny w obecnie zaskarżonym wyroku na odmienne zapatrywania prawne wyrażone w innych judykatach Sądu Najwyższego, gdyż te nie są wiążące w sprawie. Niezależnie jednak od tej kwestii procesowej, wypada zauważyć, że orzeczenia te odnoszą się w istotnej mierze do odmiennych od rozpoznawanego w sprawie stanów faktycznych. I tak, w sprawie I CSK 472/07 powodowi odmówiono przyznania prawa wieczystego użytkowania do nieruchomości w styczniu 2004 r., a tym samym przyznanie odszkodowania w tamtej sprawie jako równowartości tego prawa, było jak najbardziej uzasadnione. W powołanej przez Sąd Apelacyjny sprawie I CSK 678/09 także nie wchodziła w grę kwestia alternatywnej przyczyny, jaką jest w niniejszej sprawie nieuniknione wywłaszczenie z prawa do wieczystego użytkowania. Z kolei w sprawie IV CSK 467/09 odmiennosc stanu faktycznego zdaje się polegać na tym, że, jak to wynika z uzasadnienia Sądu Najwyższego, odszkodowanie za wywłączoną nieruchomość zostało przyznane i wypłacone spadkodawcy powoda, a zatem jest to sytuacja różna od rozpoznawanej w sprawie niniejszej, w której założeniem jest hipotetyczna powinność wypłacenia odszkodowania wywłaszczeniowego za wywłaszczenie, które nastąpiłoby w 1962 r.

W rezultacie za prawidłowe stanowisko w niniejszej sprawie trzeba uznać stanowisko Sądu Okręgowego, który - respektując ideę zapatrywania prawnego

wyrażonego w pierwszych wyrokach Sądu Najwyższego i Apelacyjnego - przyjął, że podstawą ustalenia odszkodowania za nieruchomości, co do której bezprawnie odmówiono pierwotnemu właścicielowi ustanowienia prawa wieczystego użytkowania, jest odszkodowanie, które należałoby się mu w dacie koniecznego i nieuniknionego wywłaszczenia. Należy jednak podkreślić, że odmienny pogląd prawny prezentowany przez Sąd Apelacyjny nie ma wpływu na treść orzeczenia, wobec bezspornego ustalenia tego Sądu w oparciu o opinię biegłego, że wartość użytkowania wieczystego do działek nr 116 i 117 jest tożsama z wartością nieruchomości zamiennej, którą powinni otrzymać w 1962 r. w ramach wywłaszczenia poprzednicy prawni powodów. W istocie rzeczy różnice dotyczą więc jedynie samej podstawy ustalania odszkodowania przez Sądy obu Instancji, a nie wysokości tego odszkodowania. Uznając zatem, że ostatecznie zaskarżone rozstrzygnięcie odpowiada prawu, Sąd Najwyższy na mocy art. 398<sup>14</sup> zdanie drugie k.p.c. oddalił skargę kasacyjną.

Postanowienie o kosztach uzasadnia art. 98 § 1 k.p.c.